

GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZN A Ń S K I E G O.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki*. — Redaktor: *A. Wannowski*.

№ 234.

We Wtorek dnia 6. Października.

1840.

Wiadomości zagraniczne.

R o s s y a.

Z Petersburga, dnia 24. Września.

W przeszły Poniedziałek, P. Camberleng, nowo umocowany przy Dworze Cesarsko-rossyjskim poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej miał posłuchanie u N. Cesarza i dostąpił zaszczytu złożenia J. C. Mości swoich listów wierzytelnych.

Reskrypt Cesarski do Członka Rady Państwa, Generala adjutanta, Generala jazdy hrabi Krasieńskiego z d. 24. Sierpnia w Warszawie. „W dowód szczególnej i zupełnej wdzięczności Naszej za odznaczającą się, gorliwą i wierną służbę waszą na łaskawiej mianujemy was kawalerem orderu Sw. Apostoła Andrzeja którego znaki przy niniejszém załączając, pozostajemy Cesarzką łaską Naszą ku wam na zawsze przychylni.”

Przez dodatek do rozkazu dziennego Cesarskiego z d. 2. b. m. J. C. W. W. X. Następca-Cesarzewicz mianowany został Szefem Ekaterynosławskiego pułku grenadierów, który odtąd przybiera nazwisko pułku J. C. Wysokości.

Przez Ukazy Cesarskie do Kapituły orderów, z dnia 28. Lipca (9. Sierpnia), w liczb

bie innych mianowani kawalerami orderu S. Stanisława 3 klasy, z prawami kupcom właściwymi, byli właściciel sukienniej fabryki w mieście Zgierzu i Brześciu Litew. kupiec 1 gildyi Piotr Isajew, za oddane w czasie powstania w Królestwie Polskiem usługi, za ludzkość i niezachwianą ku Tronowi wierność, tudzież za teraźniejsze pożyteczne przedsięwzięcia.

Ukaz Rządzącego Senatu z d. 21. Sierpnia: Z ogłoszeniem następnego Ukazu N. Cesarza podpisanego w Peterhofie d. 25. Czerwca b. r. „Ukaz Rządzącemu Senatowi. Nie przestając zwracać szczególnej uwagi na środki udoskonalenia Ustaw ochraniających bezpieczeństwo i własność wiernych Naszych poddanych i widząc z jednej strony, że ten cel ważny w części już został osiągnięty przywiedzeniem tych Ustaw do szynownego porządku i dokładnej wyrazistości w wydaniu ogólnego Ukladu Praw Naszego Państwa z drugiej zaś, że zawartymi w tym Ukladzie i dopełniającymi go postanowieniami, same prawa stanów, prawa osobiste i majątkowe, tudzież przepisy o dowodzeniu i obronie tych praw, określone są dokładniej i lepiej, niż w tych prawach, podług których dotąd sądzono w niektórych Zachodnich przywróconych od Polski prowincjach,

Uznaliśmy za stosowne rozszerzyć w całej rozciągłości moc i działanie Ustaw Cywilnych Rossyjskich, na te zdawna pod względem rodu, praw i zwyczajów Ruskie prowincye. W skutek czego Rozkazujemy: 1) Odtąd, w gubernijach Kijowskiej, Podolskiej, Wołyńskiej, Mińskiej, Wileńskiej i Grodzieńskiej tudzież w obwodzie Białostockim, cofnąć wszelkie działanie Statutu Litewskiego i w wszystkich na jego zasadzie, lub dla dopełnienia jego wydanych Sejmowych Konstytucyi i innych postanowień, zastępując je ogólnemi Rossyjskimi ustawami i zachowując w rozstrzyganiu spraw co do samej treści, jako też co do sposobu i form przewodu ich i podziału między urzędami, porządek ustawiony dla innych wewnętrznych prowincyi Cesarstwa. 2) Tegoż porządku trzymać się i w przewodzie spraw nowozaczynających się i tych które przed ogłoszeniem tego Naszego Ukazu nastąpiły; lecz co do samej ich treści, przy rozstrzyganiu spraw takich, których przewód rzeczywiście rozpoczął się w Izbach lub Sądach pierwszej instancyi przed odebraniem tego Naszego Ukazu w tych Izbach lub sądach, brać za zasadę ustawy miejscowe które dotąd obowiązywały w pomienionych gubernijach i w obwodzie. 3) Sprawy o spadki, o rozdział majątków i o wydział posagów rozstrzygać także na mocy poprzednich Ustaw miejscowych, w tych razach, kiedy prawo do spadku lub wydziału ze śmiercią osoby, której majątek ma być dzielony lub z którego wydział ma być uczyniony, otworzyło się przed dojściem tego Naszego Ukazu do urzędów powiatu, w którym majątek jest położony, chociażby spory o spadek i wydział i sprawy o to zaczęły się później; tegoż prawidła trzymać się i co do polubownych działów między spadkobiercami. 4) Sprawy mogące wyniknąć z powodu jakichbyś aktów i dokumentów, przed ogłoszeniem niniejszego Ukazu Naszego, sporządzonych na mocy poprzednich praw miejscowych, mają być załatwiane kolejną ogólnemu przewodowi sądowemu właściwą; lecz prawność i moc aktu lub dokumentu ma być oceniana podług praw, które obowiązywały w chwili nastania tego aktu lub dokumentu. 5) Wyroki sądowe które już stały się prawomocnymi, lecz przed ogłoszeniem tego Naszego Ukazu nie były jeszcze wykonane, przywieść do wykonania kolejną w ogólnych Ustawach Cesarstwa co do wykonywania wyroków przepisaną, a także z pomiędzy oczywistych lub nieścisłych wyroków, które mogą ulegać sporam i zarzutom, stronom należącym do spra-

wy objawić także, kolejną co do tego w ogólnych ustawach wskazaną, zostawując tym co na wyrokach nie przestaną, aby, podawali na nie do miejsc właściwych, skargi apellacyjne i inne, w terminach na to Rossyjskiemi ustawami zakreślonych. (Dok. nast.)

Z Odessy, dnia 6. (18.) Września.

Wczoraj, dnia 5. (17.) Września, zawinął do naszego portu, po czwórnodniowej żegludze, z Stambułu statek angielski „Corriere” pod dyrekcją szypira Luidigi Kauko, który doniósł, że w Stambule panuje zupełna spokojność. W czasie odpłynienia ztamtąd, utrzymywały się wieści, że Basza Egipski nie zgadza się jakoby na przełożone mu warunki; przeciwnie zaś kontynuuje wznosić wielkie fortyfikacye, i wydał rozkazy poczynić przygotowania do zatopienia, w razie potrzeby, całej floty tureckiej, nadto wezwał wszystkich znajdujących się w Alexandryi kupców zagranicznych, aby niezwłocznie oddalili się ztamtąd na parostatkach.

Francya.

Z Paryża, dnia 26. Września.

Presse pod względem konwencyi londyńskiej tak się dzisiaj wyraża: „Tak tedy uroczyscie w obliczu całego świata wyrzeczono, że traktat londyński dla żadnego z mocarstw nie będzie sposobnością do rozszerzenia granic albo dopięcia jakich korzyści wyłącznie; równowaga europejska zostanie ocaloną. Ale nasz gabinet dla tego tylko się uzbrajał i wojną odgrażał, ponieważ w traktacie londyńskim inne upatrywał cele. Cóż więc teraz z uzbrajaniami jego i pogrozkami się stanie? Nie wiemy tego, albo raczej wiemy to bardzo dobrze i dla tego dzisiaj powtarzamy, cośmy zaraz od samego początku powiedzieli. Należało się wpięć z mocarstwami porozumieć, zdania ich zasięgnąć, nim do owych wrzaskliwych demonstracyi się ucieczono; demonstracye te teraz jeszcze trwają a cały wypadek ich na tem się ograniczy, że kraj bezpotrzebnie 500 milion. strwoni.”

Na uwagę Kuryera francuzkiego, że w traktacie londyńskim z r. 1826. mocarstwa te same obowiązki na siebie przyjęły, co w ostatnim protokóle i że Rossya mimo to w trzy lata później część Turcyi zagarnęła, odpowiada dzisiejsza Presse: „Kuryer francuzki zapomina o ważnej okoliczności, że Francya też w traktacie adryanopolskim udział miała, że bez jej winy pokój adryanopolski zapewne nie miałby był tych szkodliwych skutków, które zeń dla Turcyi wynikły. Ale czyż terażniejszy rząd podobny błąd popełni? Czyż w zdarzającym się wypadku Rossyi pomocnym będzie, aby Porcie inną

znowu prowincję wydarła? To jest pytaniem, a podać je tyle znaczy, co je odgadnąć. Obecnie na żaden sposób nie może być w Francji Ministerjum, któreby podobne zamiary popierało. Równie ani Anglia, ani Pruszy, ani Austria takim planom Rossyi sprzyjać nie będą, bo one wbrew się ich własnym interesom sprzeciwiają. Rossya sama podziału Turcyi życzyć sobie nie może, właśnie ponieważ traktat adryanopolski istnieje, nadający jej taki wpływ na sprawy Turcyi, jakiego tylko sama sobie życzyć może. Jeżeliby teraz więcej jeszcze żądała, musiałaby równocześnie swoim trzem sprzymierzeńcom też część jaką przeznaczyć, t. j. musiałaby się po części wyrzec korzyści, które teraz wyłącznie posiada. Dla tego właśnie Rossya bardziej niż którekolwiek inne państwo teraz życzy, ażeby traktat londyński dla żadnego nie stał się źródłem powiększenia. Umiarkowanie jej w tej mierze szczerem; jest ono w istocie wyrafinowanym samolubstwem.

N i e m c y.

Z Erlangen, dnia 16. Września.

Na ośmnaste zgromadzenie towarzystwa niemieckich badaczy natury, przybyła tu już znaczna liczba obcych uczestników, mianowicie, z Austryi i Czech, z uniwersytetów pruskich, z Münich i z środkowych jako też zachodnich Niemiec.

H o l a n d y a.

Z Hagi, dnia 19. Września.

Monsignor Antonucci, sprawujący interesy papieżkie przy dworze holenderskim, mianowany został przez J. Świątobliwość Biskupem Montefeltri w rzeczy pospolitej San Marino.

E g i p t.

Z Alexandryi, d. 6. Września.

(Gaz. Pow. Lip.) — Ostatnie wiadomości z Syrii dowodzą, że się tam na powszechne zaburzenia zanosi. Obecnie na przystani Beirutskiej, gdzie aż do dn. 23. Sierpnia do kroków nieprzyjacielskich jeszcze nie przyszło, stoi 6 okrętów liniowych angielskich, to jest: „Poverful“, „Thunderer“, „Benbow“, „Ganges“, „Edinburgh“ i „Revenge“; fregata parowa „Gorgone“, Brig: „Wasp“; a fregata „Castor“ nad brzegami krążyła. Z temi okrętami połączy się odpływająca stąd eskadra Admiratów Stopford i Bandiera. Ibrahim Basza stoi o 30 mil angielskich od Beirutu, Soliman Basza udał się do St. Jean d'Acre, aby prace fortyfikacyjne tam przyspieszyć. Załoga w Beirucie pod Abbasem Baszą składa się po większej części z Arnautów i tureckich żołnierzy. — Ponieważ eskadra angielska

wszystkie dowozy do Syrii przecięła i już wiele okrętów egipskich z amunicją i żywnością dla armii zabrała, a tak niedostatek wielki w wojsku powstał, jak to z depeszów Ibrahima Baszy, które tu gońcami na wielbłędach jadącemi co 12 godzin nadechodzą, wynika, powziął więc Basza zamiar żywność na 2000 wielbłędach ładem z Kahiry wysłać, odstąpił jednak tego zamiaru, ponieważ karawana ta wzdłuż brzegów morskich na napady Anglików byłaby wystawiona, a udając się inną drogą przez góry przynajmniej trzy miesiące w podróż swą by przepędziła.

Z dnia 7. Września.

Gazety francuzkie obejmują obszerne, ale w istocie nie nowego niezawierające doniesienia. Nasamprzód odezwę Admirala Stopforda do kupców angielskich w Alexandryi. Oświadcza im, że za bezpieczeństwo ich w śród obecnych okoliczności ręczyć niemoże i że sami środki do tego dla siebie obmyśleć powinni. Austriacki Admirał Bandiera obwieszcza swoim ziomkom, że austriackie okręty kupieckie do portu alexandryjskiego wolno zawijać i stamtąd odpływać mogą, kiedy Jego Excellencya Admirał Stopford wolności handlowej ograniczać niezamysła. — Następuje obszerna korespondencya między dowódcą egipskim w Beirucie, Solimanem Baszą, i konsulem angielskim tamże. Egipski generał żąda, ażeby konsul z Beirutu wyjechał, kiedy wojna nieuchronną się być zdaje; konsul przeciwnie oświadcza, że mu wcale niewiadomo, żeby wojna wybuchnąć miała, że więc niewidzi przyczyny, dla czegoby miejsce urzędowania swego opuścić miał.

Nareszcie czytamy w owych pismach w całości rozkaz dzienny Solimana Baszy, stosownie do którego wybrzeża Syrii od wysokości Mhan-Yunes aż do północnej granicy Tarsu za będące w stanie oblężenia ogłasza. Każda osoba, bądź krajowiec bądź cudzoziemiec, któraby proklamacye lub inne pisma zmierzające do zrokozowania Syryjczyków wprowadzała, rozsiewała, przechowywała i t. d. skoro o zbrodnią takową zostanie przekonana, niezwłocznie ma być rozstrzelana.

Rozmaite wiadomości.

Ze Lwowa. — „Tygodnika rolniczo-przemysłowego“ pod redakcją T. W. Kochańskiego, wyszedł № 37. i obejmuje: 1) O śniedzi w pszenicy i sposobach jej wyłupienia. 2) Główne uwagi nad gospodarskimi ulepszeniami. 3) Pana Winterlicha środek przeciw zarazie księgossusu. 4) Ostrożność ochraniająca od wścieklizny, przez radę miejską w

Paryżu nakazana. 5) O fabrykacyi potażu, (dokończenie). 6) Rozbiór aparatu gorzelnianego wynalazku pana Langmajera, (ciąg dalszy). 7) Jak poznać czy w płótnie są nici bawełniane.

Z Warszawy. — W tych dniach wyszła z druku książka pod tytułem: „Powieści starego sługi.“ Warszawa, w drukarni Chmielewskiego, 1840. W ósemce. Str. 194. Papier welinowy. Druk dobry. Nabyć można w Księgarni Zawadzkiego i Węckiego. — Witolurauda już wydrukowana.

Pan Hipolit Skimbrowicz, gorliwy redaktor warszawskiego „Piśmiennictwa krajowego“, ogłasza w piśmie swoim, iż w krótkce umieści w niem artykuł „O literaturze krajowej od początku roku 1835 do czasów dzisiejszych“, jako uzupełnienie dawniejszego krakowskiego artykułu w „Pamiętniku naukowym“, o literaturze objętej od r. 1832 do 1835. W artykule powyższym, o ile będzie można, wszystko ma mieć miejsce, co się literatury tak stałej jakoteż peryjodycznej, lub sztuk pięknych w Polsce z pomienionej epoki dotyczy. — Druk Fizyki pana Zochowskiego rozpoczął się w Warszawie d. 1. b. m. — Wydane w Wilnie w jednym zeszycie Spomnienia Gustawa Olizara, są to zabawy rymotwórcze tego ze szkoły Aloizego Felińskiego wyszłego pisarza, któremu autor Barbary swoje dzieła przypisał. Zbiór ten nie ma się kończyć na tym pierwszym zeszycie. — Donoszą z Krakowa, że drugiego tomu „Historii literatury polskiej“ Michała Wiszniewskiego, jest już 14 arkuszy wydrukowanych. Wyścia więc tomu tego już w Październiku spodziewać się można. Mamy ufność, że szanowny autor tego pracowitego dzieła, w dalszym jego ciągu otrząsnął się z przesądów, jakie tu i owdzie w pierwszym tomie spostrzegać się dają.

Nakładem G. Senewalda, wyszedł z druku w Warszawie nowy i ulubiony Polonez; Statek parowy, wykonany przez orkiestrę wielkiego teatru, a ofiarowany przedsiębiorcy kolei żelaznej Piotrowi Steinkeller przez Józefa Stefaniego. W tym Polonezie naśladowane są melodie malujące obrazy, jakie przytrafiają się w istocie na statku parowym, jako to: Machina parowa zaczyna być w ruchu; dzwonek przyzywa pasażerów, odpłynienie statku, muzyka na statku, statek stanął na przeznaczonym miejscu. Pasażerowie wysiadają, wypuszczenie pary z maszyny.

Praskie pismo „Ost und West“ zawiera w Dodatku do № 63 krótką biografję sławniej artystki teatru warszawskiego, Leontyny Zuczkowskiej, zamężnej Halpert, urodzonej w byłym województwie sandomierskiem ro-

ku 1805. Autor biografii pan Wedel, oddaje największe pochwały mistrzowskiej grze jej, tak w tragicznym jakoteż komicznym zawo-dzie.

W dniach ostatnich Września r. b. wyjdzie niezawodnie z druku w Warszawie poema historyczne, z wieku XI. pod tytułem: Wal-gierz, z dołączeniem dramatycznego poematu: Bandyta; oryginalnie przez Antoniego Szacińskiego napisane.

W Wiedniu wyszło z pod prasy u Gerolda pismo słowniko-historyczne grecko-ruskie z wieku XII—XIII. z dodatkiem krytycznym różnych pism sławiańskich; pod napisem: Hesychii Glossographi discipulus et epiglossistes Russus in ipsa Constantynopoli Sec. XII—XIII e codice Vindeboniensi graeco russica omnia, additis aliis pure graecis, et trium aliorum cyrilliani lexicis codicum speciminibus, aliisque miscelaneis philologici maxime et slavistici argumenti, nunc primum edidit, et scientiarum academiis Berolinensi et Petropolitanae si quidem mereantur promovenda sistit Bartholomeus Kopitar Augustissimo Austriae Imperatori a Bibliothecae Palatinae custodia et utriusque Academiae sodaliis — cum tabula aenea graeco-russa. Vindebonae, 1839. — Stronic XIV — 72 w wielkiej 8ce. Należałoby się Sławistom z tém uczoném pismem o-beznać. (Rozm. Lw.)

OBWIE-ZCZENIE.

Podaje się niniejszém do publicznej wiadomości, że dzierzawca generalny Wny Karól Wilhelm Ferdynand Braune, i Panna Adelheida Ewelina Ferdynanda Braune, kontraktem przedślubnym z dnia 12. Września r. b. wspólność majątku i dorobku wyłączyli.

Szrem, dnia 24. Września 1840.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

OBWIESZCZENIE.

Kaucya urzędowa byłego pomocnika kassy i tymczasowego kontrollera Kaschlawa przy tutejszym Sądzie, ma mu być wydana. Wszyscy ci, którzy z dotychczasowego tutejszego urzędowania rzeczzonego Kaschlawa do wspomnianej kaucyi jakowe pretensye roszczą, wzywają się, aby pretensye swe do akt podali lub takowe w terminie

dnia 11. Grudnia r. b.

przed Wnym Gillischewskim Sędzią likwidowali i takowe dostatecznie wykazali, inaczej bowiem z swą pretensją do kaucyi oddaleni i li do osoby r. Kaschlawa przekazani zostaną.

Szrem, dnia 18. Września 1840.

Król. Sąd Ziemsko-miejski.